

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Czerwca r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 26 maja.

D. 21 maja o godzinie 9tej zrana przybyli do *Jamburga*, w towarzystwie marszałka gubernialnego petersburskiego, gubernatora cywilnego petersburskiego i inspektora poczt, rzeczywistego radcy stanu *Doliwa-Dobrowolskiego*, Najjaśniejsza Cesarzowa Jejmość *Marya Federowna* i Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna *Marya Pawłowna*, z Małżonkiem, i teyże godziny po przeprawie przez rzekę *Lugę*, szczęśliwie udali się do *Narwy*. Cesarzowa Jejmość i Ich Wysokość na granicy miasta spotkali byli przez jamburskiego horodniczego, a w mieście przy sobornej cerkwi, wśród bicia we dzwony, przez jamburskiego protorejera *Mateusza Afanasjewa*, z osobami duchownymi i posługaczami cerkiewnymi, z wyniesionym krzyżem, tudzież przez marszałka jamburskiego, urzędników miasta, stan kupiecki i zgromadzenie mieszkańców miasta z wyniesieniem chleba. Tegoż dnia wieczorem o godzinie 10tej Najjaśniejsza Cesarzowa powróciła ze stacyi *Czudley* do *Jamburga*, w towarzystwie tychże osób i N. Pani kawalerow, na przedmieściu spotkana przez horodniczego, a na przeprawie przez rzekę od wielkiego mnóstwa ludu z okrzykami *ura!* przy cerkwi sobornej wśród bicia we dzwony z wyniesieniem przez protorejera krzyża, ze śpiewaniem uczniów szkoły duchowney, a od cerkwi sobornej okrzykami ludu, *ura*, przeprowadzona szczęśliwie udała się do St. Petersburga.

Piszą z *Gatczyna* pod 23 maja: „Z okoliczności podróży Jej Wysokości Wielkiej Xiężny Jejmości *Maryi Pawłowny*, na powrót do swych krajow, Najjaśniejsza Cesarzowa Jejmość, *Marya Federowna*, raczyła przeprowadzić Jej Wysokość z *Petersburga* przez *Peterhof*, narwskim gościńcem do stacyi *Czudley*, a ztamtąd na powrót się udała do *Gatczyna*. Cesarzowa Jejmość, wyjechawszy z *Petersburga* d. 20 maja, nocleg miała w *Opolju*, gdzie była wieczera; do stołu zaproszeni byli gubernator cywilny sankt-petersburski i inspektor poczt rzeczywisty radca stanu *Doliwa-Dobrowolski*; d. 21, w dzień ś. Trójcy, Cesarzowa Jejmość była w tamecznej cerkwi na mszy, po której wyjechała do *Czudley*; w *Narwie* w domu pocztowym było śniadanie, a w *Czudley* obiad, i tegoż dnia Cesarzowa Jejmość powróciła do *Opolja*, gdzie także była wieczera; 22 raczyła być na mszy, a potem w powrocie do *Gatczyna* śniadanie było w koskowskim domu pocztowym; do *Gatczyna* przybyła o 4tej z południa gdzie był obiad; do stołu znowu, jak i we wszystkich razach zaproszeni byli gubernator cywilny sankt-petersburski i inspektor poczt, rzeczywisty radca stanu *Doliwa-Dobrowolski*. Po obiedzie Najjaśniejsza Cesarzowa raczyła ostatniemu oświadczyć szczególniejsze swe zadowolenie, za odznaczającą się sprawność we wszystkim co do poczt, oraz za urządzenia i porządek w domach pocztowych, a znajdującę się przy nim urzędnika *Michajłowa* udarowała złotą tabakierą za roztropność i czynność, także opolskiemu dozorey *Chochłowi*, raczyła darować zegarek, a utrzymującemu dom pocztowy nagrodę pieniężną.

Czytamy z *Kurska* pod 9 maja: „Nadzwyczaj weześnie wiosna tegoroczna, zaczęła się tu w połowie marca, ciągle trwała, i przez cały kwie-

cień tak statecznie się trzymała, iż w pierwszych dniach ostatniego z tych miesięcy, drzewa owocowe, w tutejszych ogrodach rosnące, kwiatem się okryły; ciepło do 15 stopni dochodziło; lecz z nadejściem maja zaczął się czas zimny z wiatrami północnymi, i d. 7 mróz był dosyć wielki. Wielu mniemało, że uszkodził wschodzącemu zbożu; ale doświadczeni gospodarze zapewniali, że mróz ten, nie tylko najmniejszy nie zrzadził szkody, ale owszem wielki przyniósł pożytek, niszcząc robactwo, psujące korzenie zboża.

Przez Naywyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu, ogłoszone w gazecie senackiej z dnia 27 maja:

D. 5 maja. Orenburski wice-gubernator kammerjunker radca stanu *Suszkow*, na własną prośbę uwolniony od tych obowiązków dla naznaczenia do innych; a na jego miejsce wice-gubernatorem orenburskim naznaczony, radca dworu *Kirjakow*, dotąd zostający w departamencie różnych podatków i poborów dla szczególnych poleceń.

Teyże daty. Jenisejskim wice-gubernatorem naznaczony ober-forsztmeister tambowski radca kolegialny *Afanasjew*, i razem mianowany radcą stanu, na mocy ukazu d. 21 marca 1810 r.

Teyże daty. Odstawny rzeczywisty radca stanu, Hrabia *Apraxin*, otrzymał rozkaz znaydowania się przy ministrze skarbu dla sprawowania szczególnych poleceń.

Teyże daty. Naczelnik astrachańskiego okręgu celnego, radca kolegialny *Turgieniew*, na własną prośbę, dla słabości zdrowia i ran odniesionych, zupełnie uwolniony od służby.

Teyże daty. Naczelnikiem celnego okręgu kowieńskiego, naznaczony radca kolegialny *Nordstein*.

Teyże daty. Kaukazki wice-gubernator radca stanu *Grabbe-Horski*, na własną prośbę uwolniony od tych obowiązków dla naznaczenia do innych; a na jego miejsce wice-gubernatorem kaukazkim naznaczony radca kolegialny *Rubaszewski*, dotąd zostający pod wiedzą ministeryum skarbu, i razem mianowany radcą kolegialnym, na mocy ukazu d. 29 października 1809.

D. 11 maja. Ekzekutor 2go oddziału 3go departamentu Rządzącego Senatu radca kolegialny *Barszczow*, otrzymał rozkaz być za oberprokuroremskim stołem, z pensją etatową.

Liczba okrętów w *Rydze* d. 30 maja: przybyłych 307, wyszłych 156.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 10 czerwca.

Jego Cesarzewicza Mość W. Xiążę *Konstanty*, wraz z bratem swoim Wielkim Xiążęciem *Michałem*, przybyli dnia onegdajszego o godzinie 2giej z południa do tutejszej stolicy. Oba Wielcy Xiążęta znaydują się w pożądanym stanie zdrowia.

Przed kilką dniami umarł tu JW. Kajetan Hrabia *Rej*, przybyły z Galicyi, i od kilku miesięcy bawiący w Warszawie, dla dochodzenia sukcesy po Hrabi *Franciszku Krasickim*, w którego mieszkaniu życie zakończył. Pochodził w prostej linii od sławnego za czasow jagiellońskich po-

ety tegoż imienia: jakoż zachował dziedziczną w tym domu miłość nauk i literatury oyczystey. Przeżył lat pięćdziesiąt kilka, umarł żalowany od wszystkich znajomych.

D. 8 czerwca na teatrze łażienkowskim liczni znajdowali się słuchacze. Piękna muzyka opery *Jan z Paryża*, przyjemnie się w tem miejscu wydawała.

Wexlarze na złocie polskim dają od 100 po 5 i 5½. Dukaty holl. sprzedają po zł. 20 i gr. 15, kupują po zł. 20 gr. 12. Assygn. ross. 100 r. kupują po zł. 172, sprzedają po zł. 172½.

MIASTO WOLNE KRAKOW.

Dnia 4 czerwca. W drugi dzień Zielonych Świątek, odprawiono się posiedzenie uniwersytetu, w sali jagiellońskiej, odnowionej i kosztem J.W. JX. Hr. *Sierakowskiego* przyozdobionej, na obchod rocznicy założenia Akademii Krakowskiej przez Kazimierza W.

Od kilku dni znajdują się w stolicy tutejszy misjonarze z Pruss przybyli, członkowie znajomego z pism publicznych towarzystwa, którego jest zamiarem, nawracać Izraelitów na wiarę chrześcijańską.

Niedaleko Krakowa poymano łotra, który się nazywał *Bieda*, i wielu mieszkańcom po wsiach narobił biedy.

A U S T R Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) Wiedeń dnia 30 maja. Rosyjski generał major i kawaler orderów, *Alexander Jermolow*, przybył tu z Paryża. Przyjechała tu oraz Hrabini *Kantakuzeno* z *Hermanstadt*.

Nowa pożyczka, którą dwór nasz zaciąga od bankiera *Rotschild*, wynosi 35 milionów złotych ryńskich. Układ w tej mierze już podpisany.

N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Od brzegów Menu, dnia 25 maja. Na tajnej sessyi izby deputowanych bawarskich d. 2 t. m., postanowiono podać do rządu prośbę, o użycie wszelkich środków dla zapewnienia handlu krajowego od uszczerbku, z powodu urządzeń celnych zagranicznych, i upoważnienie ministra skarbu, aby przystąpił do związku handlowego darmstadtzkiego, a na przyszłe posiedzenie podać stosowne odmiany w opłacie cła. Na przypadek zaś, gdyby ztąd okazał się niedobór w dochodach celnych, wspomniany minister będzie mógł pożytecznie brakującą ilość. Przyjęto nakoniec wniosek Pana *Köster* względem patryotycznego towarzystwa, obowiązującego się nie używać płodów i wyrobków zagranicznych. Dnia 22 i 23 t. m. odbywały się dalsze obrady o potrzebie oszczędności w wydatkach skarbowych. Dziś ukończą się sessye seymu bawarskiego.

W izbie deputowanych badenckich Pan *Dutlinger* popierał d. 14 t. m. swój wniosek, względem odłączenia sądowności od administracyi, i publicznego wprowadzenia spraw w sądach. P. *Knapp* radził użyć niezwłocznie środków, aby sędziowie grzeczniej się obchodzili z ludem: bo często po grubiańsku uwłaczają przystoyności i grzeczności. Kommissarz rządowy *Lieberstein* oświadczył, iż publiczne wprowadzenie spraw wstrzymać wypada do przyjęcia xięgi praw na przyszłym posiedzeniu. Postanowiła izba odesłać ten wniosek do osobnej kommissyi.

Kompania Reńska zachodnio indyjska w *Elberfeld* wzrasta coraz bardziej. Wydała już 530 akcyj, a zatem ma kapitału 265,000 talarów. Na okręcie hamburskim *Concordia* posłała znowu towarów za 113,000 talarów. Dyrekcyja jej podała prośbę do seymu związku niemieckiego o uznanie jej użyteczności.

Hrabia *de Castiglione*, jeden z wygnańców piemonckich, który w woysku francuzkiem liczne odbył kampanije, a potem przyjął służbę w gwardyi Króla Sardyńskiego w *Turynie*, bawił od niejakiego czasu w *Frankforcie*, gdzie żył prywatnie. Odebrał teraz z wyższego zalecenia rozkaz, aby się ztamtąd oddalił; jakoż wyjechał do Londynu.

Rodzina *Koblerów*, tancerzy Grotesków, któ-

ra przed 3 laty w *Warszawie* z wielkimi okłaskami była przyjmowaną, i również zadowolenie zjednała sobie po wielu większych miastach niemieckich, teraz jadąc do *Berlina*, miała nieszczęście, iż na gościńcu niepojętym sposobem zapaliły się jej powozy, a cała kosztowna garderoba, instrumenta i wszystkie sprzęty w jedney chwili stały się pastwą płomieni.

Magistraty kilku miast niemieckich ogłosiły, iż nader szkodliwym pokarmem są kielbasy i kiszonki, nadziane starą krwią. W kraju wirtemberskim umarło 76 ludzi, pożywających ten rodzaj truczyny.

Hannover dnia 28 maja. Monarcha nasz po swoim przybyciu ma tu brać mineralne wody w *Rohburg*.

Uskarżają się powszechnie u nas na brak deszczu. Zresztą zboża obiecują piękne żniwa. Spodziewają się nawet, że też żniwa, rychły, a miżeli zwyczajnie nastąpią.

P R U S S Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Berlin dnia 4 czerwca. Monarcha nasz wysłał Pana *Röder*, pólkownika i dowódcę pierwszego pólku gwardyi pieszej, do dworu rosyjskiego z własnoręcznym swoim listem, uwiadamiającym o zaślubieniu d. 25 b. m. Królowny pruskiej *Karoliny* z Wielkim Xięciem dziedzicznym Meklembursko-Szweryńskim.

Rosyjski generał porucznik i generał adjutant *Zakrzewski*, wyjechał ztąd do *Karlsbadu*, a Hrabia *Schluden*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister pruski przy Porcie Ottomańskiej, do *Wiednia*.

Niedawno przejeżdżał tedy wice Hrabia *Pontcarré*, sekretarz poselstwa francuzkiego przy dworze rosyjskim, oraz goniec rosyjski *Dąbrowski*. Oba wysłani zostali z Paryża do *Petersburga*.

F R A N C Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) Paryż dnia 22 maja. Margrabia *Montchenu*, były kommissarz francuzki na wyspie *ś. Heleny*, miał d. 18 t. m. audyencyą u Króla.

W *St. Malo* i *Fonguer* nie obeszło się bez rozruchów podczas wyboru deputowanych.

O powtórnych rozruchach, które w nocy z d. 16 na 17 t. m. zaszyły w *Lugdunie*, dzieńnik tameczny donosi, co następuje: „Zupełna spokojność panowała podczas wyboru deputowanych na zgromadzeniu departamentowém. Rozstawiono zbroyną siłę; władze okazały bacność i dzielność. Zaraz jednak potem, tłum młodzieży zebrał się wieczorem na rynku *Terreaux*, z kąd spokojnie odszedł; lecz na ulicy *Merciere* wydawał okrzyki: *Niech żyje konstytucya!* oraz *Niech żyje Napoleon II!* *Niech żyje Corcelles!* *Precz ze Szwaycarami!* Spiewali nawet pieśń marsylijską, rozpędzili oddział strzelców, i jednego żołnierza kamieniem z konia zwalili. Inny tłum uderzył na główną straż Szwaycarów przy klasztorze *Celestynów*, powybił okna i strzelał do żołnierzy; żadnego jednak nie ranił. Liczny oddział strzelców przybył tej straży na pomoc, a za nadejściem całego pólku, rozproszono tłumy, z których naliczniejszy zgromadził się przed domem prefektury. Tam kilku ludzi raniono i poymano. Dnia 17 t. m. wszedł do *Lugdunu* pólk jazdy, który stał na osadzie w *Vienne*. Znany dzieńnik pod napisem: *Précurseur de Lyon* został zakazany. Uwięziono w *Lugdunie* 25 burzycieli spokojności.”

Podług odebranych dotąd wiadomości, wybrano na zgromadzeniach departamentowych 13 rojalistów i 8 liberalistów, członkami izby deputowanych. Pozostaje jeszcze wybrać 12.

Piszą z *Havre* pod d. 18 t. m., iż przybyły tam okręt z *St. Domingo* doniósł, iż za odebraniem wiadomości o wylądowaniu eskadry francuzkiej na półwysep *Samana*, prezes *Boyer* kazał d. 17 marca włożyć ambargo na wszystkie okręty francuzkie. Skoro mu zaś doniesiono, iż celem jenerała *Jacob* było jedynie zabrać z sobą francuzkich

osadników, którzyby wyspę opuścić chcieli, wydał pod d. 27 marca i następnie d. 5 kwietnia rozkaz zdjęcia *ambargo*, a nawet oświadczył kapitanom okrętów francuzkich, iż mogą odpłynąć i powrócić do *St. Domingo*, nie raz im się podoba, oraz, iż zawsze doznają opieki rzeczypospolitej; zastrzegając tylko, aby żaden wystrzał obcy nie dał się słyszeć na jej ziemi.

Donoszą z *Bajony*, że w *Bilbao* na rynku, oficerowie francuzcy z orszaku *Bertona*, zbili prawie na śmierć żyda: dowiedzieli się bowiem, iż był szpiegiem policyjnym.

Dnia 24. Król dozwolił Hrabie *Jumilhac*, siostrzeńcowi zmarłego Xiążęcia *Richelieu*, nosić imię i tytuł swojego wuja. Małżonka hrabiego, miała zaszczyt stawić przed Królem obu swoich synów.

Z powodu wysłuchania, które marszałek *Soult* miał niedawno u Króla, wnoszą, iż będzie mianowany dowódcą kordonu zdrowia na granicy hiszpańskiej.

Podług *Konstytucjonisty* paryżkiego (pisze gazeta hamburska), Porta oświadczyć miała gotowość swoją do zadosyćczynienia następującym żądanom: 1) Przrzekła wyprowadzić wojsko swoje z Xięstw *Multan* i *Wołoszczyzny*, i opuścić lewy brzeg *Dunaju*, 2) mianować na miejsce gospodarów obu Xięstw, rejencye złożone z bojarów *multańskich* i *wołoskich*, za co żądała; 3) aby wszyscy zbiegi grecy i heteryci zostali oddaleni od granic, mianowicie *Bessarabii*; 4) aby *Rossya* wojsko swoje od granic oddaliła; 5) aby na koniec dopełniła niektórych artykułów traktatów, a zwłaszcza *bukaresckiego*.

Pierwszy oddział zgromadzeń gminnych i departamentowych, ukończył już swoje wybory. Porównując 86 wyszłych deputowanych z nowo obranymi, okaże się, iż tylko 10ciu członków opozycyjnych nie zostało znowu obranymi. Lecz za to lewa strona zyskała 13 nowych stronników. Tak rachuje *Kuryer francuzki*; *Monitor* zaś przeciwnie twierdzi: iż z 86 nowo wybranych deputowanych, jest 54 rojalistów, a 32 stronników opozycji.

Gazeta Francyi, zawiera ciągle długie artykuły o wyborach deputowanych. Przedewszystkiem nie może zapomnieć skutku wyborów w *Paryżu* i w departamencie *Sekwany*. Raz jeszcze powtarzamy (słowa są artykułu gazety podpisanego głoską A.), iż skutek wyborów paryżkich (który przez wybory departamentowe więcej niż przewyższony został), musiał wszystkich prawdziwych przyjaciół konstytucyi, nie tylko zasmucić, ale nawet przestraszyć. Hleć stronnictwo, z którym walczymy, odnosi zwycięstwo, tylekroć dzieje się to z jawnem niebezpieczeństwem obecnego systematu. Ludzie uczciwi utrzymują porządek ludzkiego towarzystwa. Kiedy atoli zjawia się stronnictwo, które odziedziczyło rewolucyjne zbrodnie i zniszczenia, którego jawne zasady dążą do obalenia filarów rządu, które się nie wstydy nazywać interesu swego podporą nowego rządu, którzyby chcieli wprowadzić, kiedy stronnictwu wyznającemu te wszystkie nauki uda się w jakimkolwiek bądź rządzie odnieść zwycięstwo i pokonać władzę w otwartą walce, używając przeciwko nim broni na ich obronę zgotowanej, na ten czas systemat uczciwych ludzi jest zagrożony, którzy powszechnie utrzymują, iż rząd jest dla zabezpieczenia spokojności i szczęścia narodów, a nie dla ustawicznego walczenia z jedną częścią poddanych swoich.

(z *Kor. Warsz.*) Pan *Rochefort*, który należy do naszego poselstwa w Stanach Zjednoczonych przybył tu dnia 21 b. m. z depeszami od naszego posła *P. Heyde de Neuville*.

W tych dniach rozeszła się tu pogłoska, że w *Madrycie* miała być kontrrewolucya, i że o tym doniosły listy z *Bajony*: wiadomość ta nie potwierdza się jednak.

Dnia 12 maja przybył do *Marsylii* okręt z *Amsterdamu*, mający na sobie dla *Greków* 20 dział, 5000 sztuk broni, i znaczny zapas amunicyi. Po-

trzebne na zakupienie tych przedmiotów pieniądze mieli dostarczyć *Grecy*, w *Rossyi* i *Niemczech* osiedli.

N. Pan ciągle wspomaga nieszczęśliwych pogorzańców francuzkich.

ANGLIA.

(z *Kor. Warsz.*) Londyn d. 10 maja. Dowiadujemy się, że po zaczęciu kongressu w *Mexyku* posłano pełnomocnika do *Hiszpanii*, prosząc, aby im dano jednego z królewskiej rodziny, któryby był Cesarzem *Mexyku* pod warunkiem, aby nigdy nie opuszczał państwa; wnoszą jednak, że *Iturbide* będzie obrany Cesarzem: rojaliści prawie wszyscy opuścili *Mexyk*.

Eskadra francuzka złożona z jednego okrętu o 74 działach, z jedney fregaty, brygu i galioty, wpłynęła na rzekę *la Plata*.

D. 24. Wczora między godziną 6tą a 7mą, przedstawieni byli Królowi, Królewicz i Królowa na duńska, poczem nastąpił wspaniały obiad, na którym byli zagraniczni posłowie z żonami. Pośpiech, z jakim ci znakomici goście przeglądają wszystkie tutejsze ciekawości, zdaje się wróżyć krótki ich pobyt. Onegdaj znajdowali się w izbie wyższej i niższej, zwiedzili *Westminster Hall* i opactwo westminsterskie, odwiedzili Xiężnę *Augustę*, i wieczorem słuchali Pani *Katalani*. Dwór nasz stara się, ile możności, uprzyjemnić ich pobyt. Król ciągle jest zdrowy. Wiadomość o jego podróży na ląd stały, utrzymuje się. Czynną tu przygotowania do obchodu rocznicy jego koronacyi. Pan *Nayler* maluje 70 obrazów, mających wystawiać szczegóły tej koronacyi.

(z *Gazety Warsz.*) Londyn, dnia 24 maja. Gdy Król nasz wracał niedawno z teatru *Coventgarden*, kilku hultajów ośmieliło się sykać, a nawet lżyć Monarchę. Jeden z nich, czeladnik siodlarski, został osadzony w więzieniu, z kąd po surowém napomnieniu wrócił do oycy, który za poprawę jego zaręczył.

Spodziewamy się tu przybycia posła tureckiego z podarunkami.

W tych dniach przybył tu pólkownik *Berriet*, Konsul angielski przy rządzie Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, i natychmiast udał się do wydziału interesów zagranicznych.

Zbiera się ciągle w Anglii i Irlandyi składka dla nieszczęśliwych irlandczyków. W zeszłą niedzielę po odprawionem nabożeństwie w kaplicy posła sardyńskiego, zebrano tym celem 120 funt. sterl.

Hrabia *Westmeath* wyzwał mieszkającego w sąsiedztwie szlachcica na pojedynek. Ten donosił o tém sądowi, który hrabiego skazał na 5 miesięczne więzienie, zapłacenie 2000 f. st. kary pieniężnej, i złożenie rękoymsi, iż przez trzy lata nie przerwie nikomu spokoyności.

Wynaleziono tu sposób robienia stali z żelaza angielskiego, do czego dotąd używano żelaza zagranicznego.

Jeden z tegoczesnych autorów naszych, wydał opis podróży swojej w nieludnym kraju innej części świata. Przytoczymy następujący wyjątek z dzieła jego: „Idąc przez 11 dni, nie spotkałszy nikogo z ludzi, ani nawet śladów ich nie dostrzegłszy, przyszedłem do szubienicy, na której wisiał człowiek. Zawołałem w tedy: „*Bogu chwała! otoż jestem w oświeconym kraju!*“

Niedawno przybył tu okręt z lodem, który jednak stopniał podczas klótni właściciela jego z urzędnikami komory celnej; tak więc obie strony nie zyskały, a nawet kapitan okrętu nie został zapłacony.

Mamy tu ciągle piękną pogodę, i spodziewać się należy obfitego urodzaju.

W *Cornwales* umarł roku 1766 niejaki *Symonds* i najstarszemu synowi zapisał dobra czyniące przeszło 2000 f. st. rocznego dochodu, a po bezpotomnej jego śmierci, młodszemu synowi *Mikołajowi*. Młodszy ten syn, widząc opór rodziny, niepozwalającej, na ożenienie się jego z tą, któ-

ra sobie chciał zaślubić, poszedł w świat, i nie dał o sobie żadnej wiadomości. Teraz zgłosił się niejaki *Sheiwood*, syn zmarłego w *Liverpool* stangreta, i dowiódł, że *Mikołaj Symonds* był oycem jego. Sąd uznał go za prawego dziedzica.

W Izbie wyższej, d. 20 b. m. czytano różne petycje o odrzucenie bilu względem zasiadania Parów katolickich w Izbie wyższej. Stał się potem Pan *Canning* przed kratkami, i podał bil przyjęty w Izbie niższej, a dotyczący się powyższego przedmiotu. Bil ten na wniosek Xiążęcia *Portland* pierwszy raz w Izbie wyższej przeczytano, i dalsze w tej mierze obrady do dnia 31 b. m. odłożono.

Na sessyi Izby niższej d. 20 b. m. wniósł Pan *Wallace*, aby uczyniono potrzebne odmiany w uchwale dotyczącej się żeglugi. Oświadczył: „Uchwała ta obejmuje przeszło 500 praw postanowionych w parlamencie, względem handlu i żeglugi krajowej. Potrzeba uchylić niepożyteczne i szkodliwe handlowi ustawy, a inne odmienić, aby prawo było jasnym. Zakazami i wyłączeniami naszymi przymusiłszy inne mocarstwa do użycia surowych względem nas środków, a kraj uczuł, ile ztąd szkody ponosi. Roztropność więc radzi, aby Anglia, która ze względu na swoje bogactwa i przemysł powinna być pierwszem handlowem mocarstwem na świecie, zmieniła systemat, przeciwny własnemu swemu interesowi, a chwyciła się łagodniejszych i handel ułatwiających środków. Celem podanego przeze mnie bilu jest, nadanie jak największej rozciągłości handlowi, aby wszyscy ludzie na całej kuli ziemskiej używali jego dobrodziejstw. Dawna uchwała o żegludze nastąpiła za panowania *Karola II*, kiedy *Hollandrzy* byli potężnymi przeciwnikami angiłków. Chciała wtedy Anglia osłabić ducha spekulacyjnego tego zamożnego narodu. Dopieła już swego zamiaru, a dalsze utrzymywanie przyjętego wówczas systematu szkodzi nam tylko, zniewalając coraz bardziej obce mocarstwa do użycia prawa odwetu, czego nowa taryfa celna rossyjska dowodzi. Wielkie wypadki w południowej Ameryce otwierają kupcom obszernie pole do spekulacji handlowej. Zjednoczone Stany północnej Ameryki odnoszą już ztąd korzyść, a kongres ich uznał niepodległość nowych krajów południowo-amerykańskich. Nie wypada mi dziś twierdzić, aby rząd nasz podobnie uczynił; sądzę atoli, abysmy okrętom południowo-amerykańskim pozwolili zawiązać do portów naszych.“ Rozbierał potem Pan *Wallace* główne artykuły bilu swego, jako to: aby zagraniczne okręty ze wszystkich portów mogły przybywać do Anglii, byleby tylko były budowane w tych portach, gdzie towary biorą; aby okrętom hollenderskim wolno było sprowadzać do Anglii krajowe swoje płody; aby niektóre dotąd zupełnie zakazane towary mogły wchodzić na *transito*, i aby przez to Anglia była miejscem składowem dla całego świata. Pan *Wortley* zapowiedział, iż wkrótce poda wniosek względem zniesienia cła od wełny.

Nie mając gazety tutejsze wiadomości ze *Stambułu*, umieszczają wyjątki z pism publicznych zagranicznych o stanie układów z Portą, tudzież o wypadkach wojennych w Grecyi i na wyspach Archipelagu. Roztrzygnięcie wątpliwości niemożne być dalekie, a kiedy w dawnym świecie obawa wojny słabiej, tym czasem w nowym wzmagają się nieporozumienia. Ostatnie gazety amerykańskie umieściły ważne noty Pana *Politica* posła rossyjskiego w *Washingtonie*, i Pana *Quinto Adamsa*, sekretarza Stanu krajów północnej Ameryki. Odebrano oraz objaśnienie wiadomości o krwawej bitwie między wojskiem portugalskiem a brazylijskiem. Lecz rozwinienie politycznych wypadków, pisze gazeta hamburska, ustępuje zapowiedzianym w Anglii odkryciom naukowym. Obiecano nam objaśnić, albo raczej utwierdzić dawne mniemanie o systemacie świata. Pewny uczony w *Hamburgu* zgłosił się z podobnemi odkryciami do tutej-

szego królewskiego towarzystwa nauk, a Pan *Pelcott*, astronom w *Liverpool*, ogłosił nowe dzieło pod napisem: *zbiły systemat Kopernika*, w którym okazuje fałsz nauki o utworzeniu światów przez atomy, oraz siłę ciężkości i atrakcyi; astronomi- cznemi zaś postrzeżeniami i tablicami dowodzi prawdy systematu świata według Biblii. Na wstępie tego dzieła umieścił list do Pana *Davy*, prezesa królewskiego towarzystwa nauk. Na czémże się to skończy? Zdawało się, żeśmy już doszli wszystkich tajemnic przyrodzenia i umiejętności, a teraz prawie dopiero u drzwi ich stoimy: cieszymy się przecież, iż: czyli jesteśmy na niewzruszonej ziemi, czyli się z nią około słońca, podług dotychczasowego systematu obracamy, nie nam to nie przeszkadza do narodowych zabaw.

Dawniej już angiłcy w pewnym porcie chińskim zabili chińczyka, za co trzymano ich długo w zamknięciu, a nareszcie wypędzono. Teraz podobny zdarzył się wypadek. Fregata angielska, *Topaze*, stanęła powyżej *Macao* przy wsi chińskiej. Część będących na niej maytków wysiadła na ląd bez pozwolenia. Nie znieśli tego mieszkańcy i wypędzili angiłków. Widząc kapitan fregaty kazał strzelać: przez co 15 chińczyków zabito lub raniono. Ciekawa rzecz, jak Cesarz chiński przyymie tę obrazę. Wspomniany kapitan skłania się już do upakarzających warunków.

Zbuntowani kopacze węgla ziemnych w *Moumonsire*, uspokoili się po większej części.

W roku zeszłym obrócono w Anglii 45,662 morgow gruntu na uprawę lnu.

WŁOCHY.

(z *Gaz Warsz.*) Od granic włoskich dnia 15 maja. W *Modenie* zamordowano dyrektora policyi *Juliusza Besini*, w sposobie okrutnym; lecz sprawy zbrodni nie są wiadome. W państwie papieżkiem toż samo spotkało młodzieńca nazwiskiem *Crudeli*, za to, iż sekty *Karbonarów* odstąpił. W *Cezenie* poprzylepiano kartki, które wszystkim innym członkom, odstępującym związku, tenże sam los zapowiadają.

SZWECYA.

(z *Kor. Warsz.*) *Sztokholm* d. 24 maja. Utworzono tu szkołę lekarską dla zwierząt, oraz ustanowiono stosowny lazaret.

(z *Gaz. Warsz.*) Wojsko szwedzkie ma 3 feldmarszałków, 3 generałów, 8 generałów poruczników, 29 generałów majorów, 21 generałów adjutantów, i 86 pułkowników. Przy boku Króla jest 22 adjutantów, a Królowica 16, oprócz norweskich.

HISZPANIA.

(z *Kor. Warsz.*) *Madryt* dnia 19 maja. Naczelnik polityczny tutejszy nie chciał zezwolić, aby w zgromadzeniu *złotej fontanny*, rozprawiano w materyach politycznych; ponieważ zaś znaydowano w tém uwłoczenie prawom konstytucyi, żądano więc, aby naczelnika politycznego powołać do odpowiedzi, w czém ma być dyskusya na obradach stanów.

Kurs petersburski dnia 23 maja: dukat hollenderski nowy 11 r. 65 kop.; stary 11 r. 50 kop. Zmiana złota 2 ruble 88 kop. — Zmiana srebra 2 ruble 77½ kop. i 2 r. 77 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 6½ assygn. — — — po 100 } procentow.
6½ brzęcząca moneta — — — 93 }
5½ takąż — — — — — 77½ }

Kurs wileński na assygnaty od dnia 2 czerwca: rubel srebrny 3 ruble kop. 86½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 97, stary rubli 11, kopiejek 77, imperyal rubli 37, kop. 52½.

Wilno dnia 5 czerwca 1822 Roku v. s.

U w i a d o m i e n i e.

1. Pan Karol Lipiński da w przyszły wtorek dnia 6 czerwca drugi Koncert na skrzypcach w Sali Ratuszowej, którego szczeguły Afisz ogłosi. Biletów dostać można w Xiegarni Uniwersyteckiej.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stosownie do reskryptu rady wielkiej tegoż uniwersytetu w dniu 15 maja r. b. N. 537 wydanego, podaje do wiadomości i ogłasza po trzeci raz konkurs na posadę nauczyciela języka i literatury francuskiej, w tutejszym uniwersytecie wakującą, z obowiązkiem dawania czterech lekcji publicznych w tygodniu; konkurujący o tę posadę winni są złożyć w kancelaryi uniwersytetu, opis swego życia, udowadniając zaświadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, dołączając oraz programma, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcje języka francuskiego i jego literatury. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się uwiadomieni zostaną o dalszém postępowaniu konkursu. Roczna pensya do tej posady przywiązana wynosi 1500 zł. Termin do ubiegania się o wspomnianą posadę jest dzień 25 lipca r. b. 1822. Kraków dnia 31 maja 1822.

Zastępca Rektora Uniwersytetu Jag. Girtler.
Jankowski Sekretarz Uniwersytetu Jag.

Sąd Exadywizorski.

1. Roku 1822 mca maja 20 dnia Sąd Podkomorsko Taxatorsko Exadywizorski, w dobrach dziedzictwa WW. Kiewnarskich w Pcie Szawelskim położonych, a Kiewnary zwanych exystujących; podaje do powszechnej wiadomości, że sprawę konkursową między dziedzicami a kredytarami, działową oraz między rodzeństwem dziedzicow; nieodmiennie weźmie do namowy dnia 5 następującego mca czerwca, teraźniejszego 1822 roku, a na opóźniających się z wprowadzeniem poszukiwań zapisze amissyą, czyni zaś tę prolongatę, w przyymowaniu dowodzeń, od daty dzisiejszej do dnia piątego czerwca; jedynie na żądanie stron procedujących; które nie były w stanie do daty dzisiejszej odbyć wszystkich głosów, wyłącza jednak od zasiadania i słuchania sprawy, dni świąteczne, oraz tabelne.

Jan Przeciszewski b. Podkomorzy Ptu Rosień., Tomasz Herubowicz b. Prezydent Ziem. Szawel., Jan Warbutt Sędzia Ziem. Szawelski Exadywizor.

O ś w i a d c z e n i e.

1. Oświadczenie Imieniem WJPani Anny Elżbiety Moyżellowej przeciwko WJPanu Janowi Henrykowi Moyżelowi i JPanu Dominikowi Skarżyńskiemu z następnej okoliczności czyni się: majątek Mokniuny i Janopol w powiecie Trockim sytuowane, lubo na jedno imie obżałogo Moyżella kupione, wszakże za wspólne pieniądze przez ciąg życia swojego z oszczędności zebrane; i dla tego takowe majątki stosownie do postanowienia samegoż obżałgo Moyżella, przez Dekret Konsystorski Ewangielicki przy zakończonym rozwodzie między żałcą a obżałnym Moyżellem potwierdzone zostały w tych szczególnie punktach, że co rok dla żałcey wspólnie z córką po rub. srebr. 650 czterma ratami w rok będzie opłacać, że po zysciu z tego świata majątki wyż rzeczone synowie, Karol i Jan Możelowie obeymą, z których przeznaczono dla córki Karoliny Moyżellówny rub. srebr. 24,000, że na-

koniec długu na takowe majątki zaciągać nie może. Pomimo to jednak, należney Annuały dla żałcey co rok punktualnie nie opłaca, długi zaciąga, i wypuściwszy w arędę majątek Janopol obżałmu Skarżyńskiemu, od roku 1809 niszczy, ludzi uciemięta; tak że już kilkanaście dymów włościańskich ubyło, i puste chaty pozostawały, które w zastaw rozmaitym osobom poddawał. Taki postępek obżał. jest widocznie wymierzony na zruynowanie sytuacji przez ciąg życia wspólnym staraniem uzbieraney. Przeto iżby obżałmu nikt pieniędzy ani pod pretekstem zastawy ani też na obligi nie pożyczal, oraz że zaciągnięte długi i pobrane zastawy nie znaczyć nie mogą, Publiczność stosownie do manifestu w Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu w roku 1812 maja 7 dnia zaniesionego i w Kuryerze Litewskim w tymże roku dnia 29 w N. 43 w Dodatku zamieszczonego zastrzega, niemniej też że z obżałnym Skarżyńskim za zniszczenie włościan i przepędzenie onych miść będzie process żałca z własney instancyi zapowiada. Takowe oświadczenie własną ręką podpisuję. Datt roku 1822 maja 31 dnia. Anna Elisabeth Moyschel.

Roku 1822 maja 31 dnia przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Romuald Dowoyna Adwokat Subsell. Wileń. niniejsze oświadczenie do Akt podał. Przyjął Regent Józef Bohusz.

Roku 1822 junii 2 dnia. Takowe oświadczenie do Gazety Kurjera Litgo dozwala się przyjąć. Antoni Pomarnocki Sędzia Grodz. Wileń.

i Excerpt oświadczenia do protokołu potocznego Ziemskiego Ptu Ihumeń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu stronie wydaje się.

Roku tysiąc ośmset dwudziestego drugiego miesiąca maja szesnastego dnia.

Process wspólnie z oświadczeniem w imieniu WW. Antoniego junkra tatarskiego ułańskiego półku, Władysława Sędziego Ziemskiego Prużańskiego i Józefa Chorążycza prużańskiego braci Osowskich, przeciwko WW. Piotrowi podstolemu Parnawskiemu, Wincentemu, Janowi i Cyrylemu Sędziom Granicznym Pińskim Terleckim w następnym składzie: zeszła s. p. Róża Putkamerowa Stanu Sowietnikowa mając swe dziedziczne dobra Błoń w Ihumeńskim, a Jackowszczyznę w Wolkowskim powiatach sytuowane, swoim staraniem nabyte, niemając potomstwa bratu swojemu cioteczno rodzonemu zeszłemu Antoniemu Osowskiemu Chorążemu Prużańskiemu, oycowi zaś. pierwo Jackowszczyznę prawem wieczystym przyznanym, później Błoń testamentem formalnie i prawnie uożyzionym i w Ziemstwie Ihumeńskim aktykowanym, jako najbliższemu swemu kuzynowi, uchylając wszystkich, jacyby się przyznawać do kuzynstwa mogli zapisała, i tymże testamentem do trzech kroć sta tysięcy złotych polskich różnym osobom zapłacić oycza żalujących zobowiązała, na skutek jakowego testamentowego zapisu zeszły oyciec zaś. po zysciu testatorki w roku jeszcze 1814 bez żadney od nikogo przeszkody i interesowania się majątności Błoń objął, większą część przeznaczonych do opłaty testamentem summ opłacił i spokojnie sobie własność prawnie i formalnie zapisaną dziedziczył, między tem zdało się obżał. Terleckim w lat 8 po wyekwowaniu testamentu utworzyć napastną pretensyą albowiem niebędąc żadnymi krewnymi zeszłej Putkamerowej, powodem tylko samego imiennictwa, jakby obżałowanym należała sukcesya, najniesłuszniejszą i z samey zazdrości wynikłą sfornowali, żalujących spokojność niewinnie zakłócili, a nie przestając na przesładowaniu napastnym procederem niesłusznie utworzonym, jeszcze pełne fałszu i zmyślenia oświadczenie w Gazecie Kurjera Lit. pod N. 50 zamieścili, przeto aby do utworzoney

napastney pretensyi i fałszow popisanych w oświadczeniu przez gazetę ogłoszonych nikt wiary nie przykładal, żalujący ostrzegając powszechność o niewinne siebie prześladowanie oraz rzucone czernidło i fałsze naysolenniej zażalają się, i przez gazetę Kurjera Litewskiego ogłaszają. U tego oświadczenia podpis w protokule takowy. Felicyan Iwaszkiewicz Regent Graniczny Ptu Rzeczyckiego.

O zgodności z Protokółem Potocznym świadczę. Leonard Oziembłowski Z. P. J. Regent.

Wolno drukować Ziemski Ptu Ihumeńskie-go Sędzia Jan Borsuk.

P o z e w.

**Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MO-
SCI etc. etc. etc.**

1. UUr. Janowi Orańskiemu Półkownikowi woysk Rossyyskich Kawalerowi Orderow, Ignacemu i samey Henzelom Kapitanom woysk Rossyys., Xiędzu Zacharyaszowi Gieryckowi Przeorowi i całemu zgromadzeniu XX. Karmelitów Ostrobramskich, Antoniemu Świętorzeckiemu Sędz. Granicz. Zawileyskiemu, Wawrzyńcowi Strąkowskiemu porucznikowi woysk Polskich, Pozew przed Sąd Podkomorsko - Exdywizorski w majątności Linkowcu w Pcie Upit. w Guber. Lit. Wileń. położoney w dniu 1 julii tego 1822 roku odbywać się mający, z powodztwa Ur. Stanisława Bobana b. Sędziego Ziem. Ptu Upit. wynosi się o to: że stopnia naturalney sukcesyi po zeszyłym Xiędzu Bogusławie Wysockim obzał. Jan Orański w Exdywizyi funduszu zeszłego Marszałka Upit. Michała Straszewicza za obligami poszukiwał dla siebie summy, do której Xięża Karmelici Ostrobramscy po tymże Xiędzu Wysockim formując pretensyą, tęż summę za własność klasztorną poczytywali, Sąd Exdywizorski Rogowski niewchodząc w rozpoznanie aktorstwa, za złożonymi dowodami dekretem 1816 februaryi 23 dnia zł. polskich 46,686 gr. 8 szeląg i dla obzał. Orańskiego rekognoskował, i w majątności Miadziole od attynencyi Kuzmińskiej schedę wydzielił, a z powodu uczynioney przez Xięży Karmelitów kwestyi, pomienioną schedę do ostateczney rozprawy o aktorstwo, na skutek wydanej w roku 1815 zbra 16 kaucyi, pod administracyą żał. Bobanowi oddał, powodowany dellator samym związkiem, ciężar takowy przyjął; lecz zbytnia odległość schedy od miejsca pomieszkania, własne interessa, a mianowicie wiek siedmiesięcioletni, nie dozwoliły żał. zając się exekucyą takowey administracyi, zdał oną obzał. Świętorzeckiemu, lubo dekretem exdywizorskim od summy realizowaney a na ziemi lokowaney zł. polskich 3,267 gr. 28 szel. 1, za procent wykazano, jednak dellator przez ciąg swej administracyi nigdy tej illości niepobierał, ledwo po kilkaset zł. pol. na rok schedą tą przynosiła dochodu, i takowy obzał. Świętorzecki dotąd dellator niezaliczył, od roku zaś 1819 apryla 23, aż do dnia 30 maja tego roku, trzymał obzał. Strąkowski, również i on arendy dellatorowi niezapłacił, następnie żaley dellator obarczony interessami, uciśnięty konwikcyami, cały swój fundusz oddał na satysfakcyą wierzycieli, zakroczyła remmissa naczynająca Sąd Exdywizorski, za którą pierwszy zjazd w majątku Linkowcu odbył się, i rozsądzanie ostateczne sprawy, do dnia maja 1 tego roku odłożone zostało, w tym przeciągu czasu Xięża Karmelici na podaną prośbę, zyskali w Departamencie Wremiennym Ukaz, którym zalecono Sądowi Exdywizorskiemu, aby za pobierane ze schedy Orańskiego intraty i za dalsze przez Xięży Kar-

melitów podać się mające pretensye, na majątku żalującego zabezpieczył schedę, i oną od rozdziału między kredytorów do ukończenia się sprawy między Xiężą Karmelitami a Orańskim o aktorstwo summy, zostawił; tak jednostronnym Ukazem dellator uciśnięty, celem oswobodzenia swego i kredytorów funduszu od prozekucyi, zostaje w konieczności pozwania wszystkich obzał. do jednoczasowey rozprawy, mianowicie obzał. Orańskiego, Henzela i Xięży Karmelitów Ostrobramskich do przyjęcia rachunku z administrowaney w Miadziole schedy, do złożenia wzajemnie z teyże administracyi regulujących się pretensyow, obzałch zaś Świętorzeckiego i Strąkowskiego dzierżawców schedy obzał. Orańskiego do obliczenia się z tenuty i do złożenia natychmiast przed Sądem Exdywizorskim wypadających pieniędzy; oraz do odpowiedzi na wszelkie pretensye przez Xięży Karmelitów lub Orańskiego, w zarzutach co do urojoney dezolacyi pomienioney schedy zastosować się mogących. Wskazanie oraz tego co z porządku sprawy wypływa.

Roku 1822. Wożny kopie tego pozwu z powództwa W. Stanisława Bobana Sędz. WW. Antoniemu Świętorzeckiemu Sędz. Granicz. Zawil. w Kobylniku, Wawrzyńcowi Strąkowskiemu w Tarasowszczyźnie dnia 31 maja, Xiędzu Zacharyaszowi Gieryckowi Przeorowi i całemu zgromadzeniu Xięży Karmelitów Ostrobramskich w klasztorze tymże, WW. Ignacemu i samey Henzelom Kapitanom woysk Ross. w Mieście Wilnie w kamienicy dnia 2 junii, oraz JW. Janowi Orańskiemu Półkownikowi woysk Ross. i Kawalerowi we wsi Brylach przed Sąd Podkomorsko Exdywizorski w majątku Linkowcu w Pcie Upit. w dniu 1 lipca tego 1822 r. odbywać się mający podałem. Dominik Stankiewicz Wożny Ptu Upit.

Roku 1822 miesiąca czerwca 2 dnia. Przed Aktami Sądu Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Wożny w górze wyrażony takową relacyą pozewną urzędownie zeznał. Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileński Ziem. Regent.

Roku 1822 czerwca 2 dnia. Takowy Pozew może być w Gazecie Kur. Lit. umieszczony. Augustyn Kordzikowski Sędzia Ziem. Upit.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew edyktołny pō sukcesorów zeszyłych z tego świata Mikołaja syna Andrzeja i Maryannie z Moskalewiczow Kozubskich, oraz w życiu będącego Macieja syna Adama Moskalewicza brata zeszyłej Kozubskiej przed Sąd Magistratu Wileń. z instancyi JJPP. Piotra Korzono, Józefa Hersza starszych, oraz całego zgromadzenia Cechu Szewsko polskiego Wileń., którzy pozywają w szczególności o to: iż co zeszyły Kozubski będąc maystrem w cechu szewskim polsk. Wileń. został zapisanym sam i za jego paręką Moskalewicz w skaskach tegoż cechu, od których należy podatkowi cechowi za Kozubskiego zł. 164, a za Moskalewicza zł. 236 gr. 25; stało się, że po zeyściu Kozubskich wszelka ruchomość z publicznego targu wyprzedana za rubli srebr. 92 i zł. 4, a pieniądze gdy zlokowano w Magistracie Wileńskim, zgromadzenie więc cechowe tak za zaległe podatki jako też w pewność dalszey odpowiedzialności weszło z prośbą do Magistratu Wileń. o wydanie takowych pieniędzy, lecz Magistrat nieczyniąc satysfakcyi za prośbą, gdy do

aktoratu odesłał, pozywając zatem żalcz kłoby tyło należał do sukcesyji po Kozubskich i Moskałowiczu z pewnemi dowodami dla wzięcia pieniędzy z wyprzedaży ruchomości wynikłych, poczem sądenia dla żalcz i całego ogółu zaległego podatku za Kozubskiego zł. 164, za Moskałowicza zł. 236 gr. 25 z procentem i wypłatą onych natychmiast z summy wynikłej z wyprzedaży, zeterminowania, o nakazanie tymże sukcesorom złożenia poręki na odpowiedź wypłaty dalszych podatków aż do rewizyi następnej, o powrót wydatków prawnych, oraz oto co czasu sprawy dowiedzie się S. Z. M.

Roku 1822 maja 30 dnia. Woźny świadczący: iż kopie tego pozwu edyktalnego z oryginałem zgodne w sprawie JJPP. Piotra Korzona, Józefa Hersza starszych, oraz całego zgromadzenia cechu szewsko Polsk. Wileń. po sukcesorów zeszytych z tego świata Mikołaju synu Andrzeja i Maryannie Kozubskich, oraz synu Adama Moskałowicza brata zeszyty Kozubskiej jako po niemających osiadłości do drzwi sądowych przybieł i o rozprawie przed Magistrat Wileński zapowiedziałem. Justyn Tracewski Woźny Powiatu Wileń.

Roku 1822 maja 30 dnia. Przed aktami M. G. Wilna stawając obecnie Woźny Ptu Wileńskiego Justyn Tracewski ten kwit swoy relacyjny podanego pozwu officiose zeznał. Przyjąłem i że jest w Aktach świadczący.

Ignacy Misiewicz Regent M. W.

Roku 1822 mca maja 31 dnia. Takowy pozew Redakcyja do Gazety zamieścić może.

Jan Buksza R. M. W.

List gończy.

1. Z majątności Dubnik w powiecie Wileńskim o 6 mil od Wilna na trakcie Michaliskim należący do Dziedzictwa niżej podpisanego należny z dnia 31 zeszłego miesiąca maja w nocy zbiegł ze Dworu Dubnik Maciej Pieszek czyli Paszkiewicz wieku lat 22 mający, poddany skąsą zajęty przy temże Dworze ogrodnikiem będący, skradł rzeczy następne: surdutów dwa, jeden sukna szaraczkowego dobrego cały podszyty astrachaniem, drugi koloru ciemno zielonego sukna grubego, oba nowe, płaszcz lokayski z dwoma kołnierzami, sukna ciemno-szaraczkowego dobrego maytki rybsowe, tulub z owczyń domowych, kaszkiet skurzany, i w gotowiznie rubli srebrnych 20, nadto zabrał trzy świadectwa szlachcicowi Morcellemu Jacuńskiemu służące, jedno od W. Makarego Bogatki z sześciolatej służby a dwa od JW. Michała Meysztowicza Vice-Marszałka Ptu Upitskiego w roku 1821 wydane oraz metrykę familiyną tegoż Jacuńskiego w służbie w Dubnikach zostającego, upraszam przeto wzmianionego poddanego gdzie się okaże przytrzymać i do Sądu niższego Wileńskiego dostawić, zaco zapewniając przyzwoitą nadgodę niniejszą awizacyą podpisuję. Działo się w Dubnikach r. 1822 junii 5 dnia Michał Mlneyko Sędzia Graniczny Ptu Kowieńskiego.

Prenumerata.

2. Expedycya Gazetnia Głównego Pocztamtu Litewskiego uwiadamia, iż można prenumerować na pisma perwodyczne polskie, w Warszawie wydawane: 1) Wanda czyli Tygodnik polski kosztu-

je rocznie srebrem rubli dwanaście; 2) Gazeta Literacka, kosztuje rocznie rubli dziesięć.

Licytacya.

2. Niżej podpisany stosując się do rezolucyi Sądu Magistratu Wileńskiego dnia 27 marca roku terażniejszego nastaley, uwiadamią powszechność, że w dniu 5 nadchodzącego mca junii 1822 ruchomor. rozpocznie się publiczna wyprzedaż wszelkicyści to jest: srebra istsołowego, brylantow, zegarkow, porcelany, fajansu, szkła rozmaitego idalszych artykułow s.p. Woytowej Ludowiki Przemienieckiej, w domie nieletnich Przemienieckich, w Mieście Wilnie na ulicy Niemieckiej pod N. 384 położonym, lokujący się, i takowa licytacya ciągle w każdym dniu zrana i po południu, prócz dni Tabelnych i Świątecznych, do ukończenia zupełnego wyprzedaży, uskutecznić się będzie, aby więc na niniejszą licytacyą do kupli jawiono się, podając do powszechney wiadomości, na dowod podpisując się. Dat w Wilnie roku 1822 miesiąca maja 31 dnia.

Marcin Straus R. M. W.

2. Roku 1822 maja 27 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski przewodnictwem uprzednio postanowionych rezolucyów, dla ostatecznego rozbioru sprawy konkursowej WW. Maryanny z Widmontów Matki Pisarzowej Grodzkiej, Ignacego Sędziego Gran. Felixa i Adama byłych, a Marcellego-terażniejszego Assesorów Sądu Niższego Ziemskiego Powiatu Rosień. Dyrdów z ich kredytorami przewodzący się: w dniu 24 b. miesiąca do Miast powiatowego Rosień, w komplecie zebranych, czynność juryzdyczną zareassumowawszy, dnia 10 następnego miesiąca czerwca, też sprawę postanowił ostatecznie wziąć w namowę, i o tem przez Gazetę Kuryera Litewskiego, strony interessowane potrzykrotnie zawiadamiając, że do terminu aopiero określonego, niejawnione pretensye w tém Sądzie za ulegle Amisyi ogłosi, ostrzega. Adam Kozakowski Prezes Sądu Ziem. Kowień. i Exdywizyi.

Przedaż Publiczna.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że na usatysfakcyonowanie pretensyi Butowicza Radcy Stanu, będzie się przedawać z publicznego targu majątek Pieszkowa, w Pińskim powiecie położony, zawierający poddanych dymow 14, w nich mężczyzn 38, żeńskich 36 dusz, osobno dwornych poddanych mężczyzn 6, kobiet 3 dusze, z dwornem zabudowaniem, z przynależacemi do niego gruntami, sianożęciami, z różnym bydłem i innemi zapasami, który przynosi rocznego dochodu srebrem rub. 506 i 2 kop., a na przedaż oceniony 10,120 rub. sr., albo assyg. rub. 38,925 i kop. 2; a zatem życzący kupić takowy majątek raczą jawnić się do Mińskiego Gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy 22 czerwca, drugi 24 lipca tego roku, a trzeci ostateczny, na mocy Ukazu Rządzącego Senatn pod d. 10 grudnia 1814 roku, od czasu wydrukowania ogłoszenia (które później nastąpi w Sankt Petersburgskich albo Moskiewskich Gazetach) we trzy miesiące. Opisanie takowego majątku i kondycye, podług których odbywać się będzie przedaż, w każdym czasie, życzącym kupić będą pokazane. Maja 13 dnia 1822 roku Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Felicyan Arcimowicz. Stoła naczelnik Wasilewski.

Obwieszczenie.

3. Jan Piesanko Sędzia Ziemski powiatu wileńskiego Deputat z Sądu ziemskiego wysłegowany, Józef Krzyżanowski, Wincenty Malinowski Burmistrze miasta Wilna, Marcin Strauss Radny, urzędnicy magistratu wileńskiego.

Oznaymujemy tym naszym urzędowym obwieszczyim listem JWW. Ignacemu Balińskiemu Marszałkowi Powiatu wileńskiego Michałowi Balińskiemu członkowi Kommissyi Edukacyney sukces-

zorem tego Ignacego Balińskiego Prezydenta Sądu Głównego Departamentu Czasowego wileńskiego. JPP. Karolowi Bukszy, Henryecie Umbehaumowej z nieletnim potomstwem i opiekunami JPP. Krzysztofem Wellerem i Józefem Adamowiczem Poręcznikami byłych wojsk Poll. stopień administratorów nad funduszem exdywizyi podpadającym, oznaczającym, JP. Rozalii primo Sznuchemborgowej, a dopiero Rutkowskiej z jej opieką, starozakonnym Salomonowi Herc Heymanowi kupcowi pierwszej gildy, Ickowi Josielewiczowi z Turca, i JW. Janowi Zabie Marcinkiewiczowi Komandorowi krzyża Maltańskiego byłym na tradycyi, a oraz JPP. Danielowi i Krystynie Maryannie Bukszom Ławnikom małżonkom byłym czasowym zawiadowcom domem satysfakcyi wierzyteli uległych, wtem: iż w Sądzie Magistratu miasta Wilna najprzód w roku 1816 miesiąca maja 15 dnia, powtóre w roku idącym 1822 mca marca dnia 25 z powodztwa w pierw zeszłego s. p. Ludwika Umbehauma wierzyteli, a dopiero jego sukcesorów z opieką działających, z debitorem JP. Danielem Bukszą Ławnikiem i dalszemi do sprawy powołanemi, ze skutku remissyjnego dekretu w roku 1812 miesiącu februaryi 25 dnia w exdywizyi majątku Bukszy naznaczonej, reguły przepisującego, agitowała się sprawa, w jakowej naznaczone zostały akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi tak z administrującemi majątkiem Daniela Bukszy, jakoteż będącemi na tradycjach, i zajmującemi się czasowie urzędzeniem i władaniem onego. Skutkiem jakowych wyroków wstępnie w sprawie zaszytych, podług przepisanych prawami krajowemi, remissją Sądu Głównego Departamentu drugiego wileńskiego i dekretami Magistratu miasta Wilna wykazanych prawideł. Za uprzedzającym się czteroniedzielnym obwieszczeniem rzeczonych akt z powyższemi osobami in fundo domow przez dwóch urzędników z pośrodku nas od stron użyć się mających expedyować się będą. Do jakowych ażeby strony powyższe ze wszelką gotowością w dniu 20 miesiąca Junii 1822 roku przystępowały i aktów naznaczonych nie zrywały, w myśl prawa i dekretów zakróczonych ostrzegamy.

Roku 1822 miesiąca maja dnia 24. woźny świadczę, iż tego obwieszczenia od WWP. Jana Piesanki Sędziego Ziemińskiego wileńskiego Depu-tata z Sądu wydelegowanego, Józefa Krzyżanowskiego, Wincentego Malinowskiego burmistrzów, Marcina Straussa Radnego urzędników sądowych Magistratu miasta Wilna. Kopie zgodne JW. Ignacemu Balińskiemu Marszałkowi powiatu wileńskiego, Michałowi Balińskiemu członkowi Komisjii edukacyjney sukcesorami zeszłego s. p. Ignacego Balińskiego Prezydenta Sądu Głównego Departamentu czasowego wileńskiego, Janowi Zabie, Marcinkiewiczowi Komandorowi krzyża maltańskiego Ichmość Panom Karolowi Bukszy, Henryecie Umbehaumowej z potomstwem i opiekunami Krzysztofem Wellerem, i Józefem Adamowiczem Poręcznikami b. wojsk Poll., Rozalii primo Sznuchemborgowej a dopiero Rutkowskiej z jej opieką, Danielowi i Krystynie Maryannie Bukszom Ławnikom małżonkom, i starozakonnym Salomonowi Herc Heymanowi kupcowi pierwszej gildy, Ickowi Josielewiczowi z Turca, administratorom, tradycyjnym possessorom i zawiadowcom czasowym jednym ogzewiste w ręce w mieście Wilnie, drugim do Gazet Kuryera Litewskiego dla wiadomości onych podałem, i ażeby do aktów inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi, za cztery niedziele od daty podania tego obwieszczenia w terminie z go-

towością in fundo stawali uwiadomiłem. Dat w supra. Stanisław Parymanowski woźny Ptu wileń.

Roku 1822 miesiąca maja 26 dnia. Przed aktami miasta gubernskiego Wilna stanawszy osobiscie woźny Stanisław Parymanowski ten kwit swój relacyyny offitiose zeznał, świadczę.

Ignacy Misiewicz.

Roku 1822 mca maja 26 dnia takowe obwieszczenie Redakcyja do Gazety Kuryera Litewskiego zamieścić może. Józef Krzyżanowski Burmistrz.

Liś Gończy.

3. Dnia 24 terażniejszego mca maja z kwatery niżej podpisanego za Ostrobramą w domie JW. Rektora Malewskiego uciekt furman poddany Onufry syn Józefa Makarewicz Miński Gubernii Ptu Ihumeń. do wsi Kality należny i wskaskach zapisany, przymiotów następujących; urody sredniej, twarzy szczupłej, lat 18 oczu błękitnych, włosów biał, w surducie zielonym z metalowymi guzikami, w raytuzach z płótna domowego, czapka granatowa z wypustką czerwoną, o czym do Sądu niższego i policyi tutejszej dano wie-dzieć przez objawienie, kłoby takiego człowieka wypalażł, uprasza się, dostawić onego do Sądu niższego Wileńskiego dla przestania na miejsce, za co przyzwolta nadgroda nastąpi. Joachim Ku-dzinowicz Sędzia Gr. Ihum.

3. Z majątności Polan w Powiecie Oszmiańskim położonej, dziedzictwa W. Jankowskiego b. Podkomorzego Ptu Oszmiań., w nocy z dnia 25 na dzień 26 terażniejszego miesiąca zbiegł wie-czysty poddany Franciszek Baranowski Kucharz, którego przymioty są takie: wieku, ma lat 19, wzrostu miernego, figury suchy, wycmukley, twarzy ściągłej; oczu i włosów ciemnych: mowa prędka i nierozumiała, mówi dobrze po Polsku i po Rossyysku. Odzież jego, surdut szaraczko- wy ciemny, takżej maytki i płaszcz, to wszystko z sukna karowego, szpancerka granatowa bara- kanowa, maytki nankinows szamoa, czapka cy- ratowa czarna z obwódka nakarbowaną, mycka krymka czerwona, kamizelka w żółte paski spra- na, a prócz tego przy nim znajduje się zegarek srebrny z małą pieczętką z napisem francuskim „Mardis.” Kłoby takowego zbiega przytrzymał i do Policyi Wileńskiej albo też Oszmiańskiej lub też do samego właściciela dostawił, oprócz zwrotu wydatków, dostanie nadgrody 25 rubli sre- brnych. Dat 1822 miesiąca maja 28 dnia.

Józef Pieslak Rządca Polan.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Austryi i Prus Szlachcic Gubernii Wi- leńskiej, Wincenty Dobrowolski na dziesięć mie- sięcy.

1. Na powrót do familii swojej do Tyrolu, Katarzyna Oliwiero.

3. Do Królestwa Pruskiego do Miasta Kró- lewca, w interessach JW. Hrabi Tyszkiewicz Pół- kownika wojsk Polskich, szlachcic Grzegorz Szaka- nowski, z dwoma służącymi, Szymonem Ben- dzikiem i Mateuszem Smolskim na miesiąc sześć.

3. Aktorowie Francuzcy przybyli z War- szawy wyjeżdżają w przyszły tydzień przez Mławę do Rygi.

Od dnia 1go następującego miesiąca lipca zaczyna się drugie pół- rocze prenumeraty na Gazetę Kuryera Litewskiego, kosztuje z po- czta rubli srebrnych 7, bez poczty rubli 4 kop. 50. Na miejscu w Wilnie można prenumerować kwartałowie. Cena r. 2 k. 25.

Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		W i a t r y.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteorologiczne.	dnia 3	średnia	27 cal. 4,26 lin.	+	10,67 stopni	Poludn. Zachodni	Pochmurno
	dnia 4	średnia	27 — 4,5 —	+	10, — —	Zachodni	Pochmurno
	dnia 5	godz. 5	27 — 5,1 —	+	7, — —	Zachodni	Deszcz